

Sygn. akt VII U 329/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy C. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o odpowiedzialność członka zarządu spółki za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek odwołania C. G. (1)

od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z dnia 19 grudnia 2014 r. znak: (...)

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że C. G. (1) nie ponosi odpowiedzialności całym swoim majątkiem za zobowiązania (...) sp. z o.o. w S. z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dzień 19 grudnia 2014 roku za okres od sierpnia 2009 roku do kwietnia 2010 roku.

Sygn. akt VII U 329/15

UZASADNIENIE

W dniu 30 stycznia 2015 r. (data prezentaty w ZUS) **C. G. (1)** złożył za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. odwołanie od decyzji ww. organu rentowego z dnia 19 grudnia 2014 r. znak: (...). Działający w imieniu odwołującego pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez stwierdzenie, że C. G. (1) nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki o nazwie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością za okres od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. Skarżonej decyzji odwołujący zarzucił naruszenie:

1. art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich błędną wykładnię, wyrażającą się w przyjęciu, że likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tak jak członek jej zarządu, odpowiada za nieopłacone w terminie przez spółkę składki na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,

2. art. 116 § 1 i 2 o.p. w zw. z art. 31 i 32 u.s.u.s. w zw. z art. 173 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że można obciążyć osoby w tych przepisach wymienione należnościami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, których termin płatności upływał po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej takiej spółki,

3. art. 107 § 2 pkt 2 o.p. w zw. z art. 31 i 32 u.s.u.s. w zw. z art. 92 ust. 1 p.u.i.n. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że wedle tych przepisów osoby, które odpowiadają za długi spółki, można obciążyć odsetkami naliczonym po dacie jej upadłości, gdy postępowanie upadłościowe zakończyło się zlikwidowaniem całej masy upadłości,

4. art. 116 § 1 pkt 1 lit. a o.p. w zw. z art. 31 i 32 u.s.u.s. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w okolicznościach sprawy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie.

W uzasadnieniu odwołania pełnomocnik odwołującego odniósł się do każdego z powyższych zarzutów. W ocenie pełnomocnika odwołującego art. 160 § 1 i 2 o.p. nie wymienia wśród podmiotów odpowiedzialnych likwidatorów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wobec czego, w świetle przywołanej w uzasadnieniu odwołania uchwały Sądu Najwyższego nie można w drodze nieuzasadnionej wykładni rozszerzającej tego przepisu przyjmować, że również likwidatora można obciążać należnościami spółki wymienionymi w tym przepisach.

Pełnomocnik odwołującego wskazał również, że organ rentowy niezasadnie zdecydował się obciążyć należnościami spółki (...), których termin upływał po dacie ogłoszenia upadłości, tj. po dniu 21 kwietnia 2010 r., gdyż odpowiedzialność członków zarządu obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu. Zdaniem pełnomocnika oczywiste jest, że po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej zarządzenia majątkiem upadłej spółki należy już do syndyka, do którego należy regulowanie zobowiązań powstałych po tej dacie i to w pierwszej kolejności, w miarę wpływu do masy upadłości stosownych sum.

W ocenie pełnomocnika odwołującego organ rentowy nieprawidłowo obciążył odwołującego również odpowiedzialnością z uwzględnieniem odsetek obliczonych na dzień wydania decyzji, gdyż członka zarządu, który odpowiada za długi spółki, nie można obciążać odsetkami naliczonymi po dacie jej upadłości, gdy postępowanie upadłościowe zakończyło się zlikwidowaniem całej masy upadłości. Art. 107 § 2 pkt 2 o.p. nie może być interpretowany w oderwaniu od art. 92 ust. 1 p.u.i.n., który przewiduje odpowiedzialność masy upadłości za odsetki od wierzytelności przypadających od upadłego tylko do daty ogłoszenia upadłości. W sytuacji, gdy skutek zakończenia postępowania upadłościowego nie doszło do całkowitego zaspokojenia wierzyciela a spółka utraciła prawny byt, to naliczenie w stosunku do członków zarządu odsetek od zaległości składkowych od daty upadłości oznacza obciążenie ich odpowiedzialnością w stosunku większym, niż odpowiadałaby sama spółka.

Pełnomocnik odwołującego zakwestionował również stanowisko organu rentowego co do zgłoszenia przez niego wniosku o upadłość we właściwym czasie. Wskazał, że odwołujący pełnił funkcję członka zarządu w okresie do dnia 16 lutego 2010 r., kiedy to spółka została postawiona w stan likwidacji a on został powołany na jej likwidatora. Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki został zgłoszony w niedługim czasie po tym wydarzeniu, tj. w dniu 6 kwietnia 2010 r. Ponadto w dacie wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji egzekucja z majątku spółki była bezskuteczna. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego pełnomocnik zaznaczył, że „właściwym czasem” w rozumieniu art. 116 o.p. jest chwila, kiedy wiadomo już,

że dłużnik nie będzie w stanie zaspokoić swoich zobowiązań. Taka chwila w przypadku spółki (...) nastąpiła dopiero w niecały miesiąc po objęciu przez odwołującego funkcji likwidatora – do tego momentu wartość aktywów spółki znacznie przewyższała jej pasywa, co uprawniało odwołującego do tego by sądzić, że szybka sprzedaż towarów, jakie wówczas były w posiadaniu spółki, pozwoli na zaspokojenie wierzycieli, w tym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 19 grudnia 2014 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w S.** reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie odwołania C. G. (1).

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wyjaśnił swoje stanowisko w sprawie oraz przedstawił szczegóły postępowania oraz poczynione w jego trakcie ustalenia poprzedzające wydanie skarżonej decyzji.

W ocenie pełnomocnika organu rentowego na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego istnieje możliwość obciążenia likwidatora spółki odpowiedzialnością za powstanie zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia, wobec czego skoro odwołujący pełnił w latach 2009-2010 funkcję członka zarządu spółki, a następnie jego likwidatora, to można stwierdzić, że ponosi odpowiedzialność za ww. zaległości. Pełnomocnik organu rentowego wskazał również, że odwołujący w żaden sposób

nie udowodnił, że wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie w związku z zaistniałymi przesłankami do jego złożenia. Zgodnie bowiem z art. 11 ust. 1 p.u.i.n. dłużnik staje się niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z definicji tej każdorazowy brak realizacji zobowiązania w wymaganym terminie będzie skutkowało uznaniem, że w przypadku dłużnika zachodzi stan jego niewypłacalności. Z ustaleń organu rentowego wynika, że przesłanki

do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego istniały już wcześniej, gdyż spółka (...) nie realizowała swoich zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz innych podmiotów permanentnie od 2009 r. Odwołujący nie wskazał ponadto mienia, z którego organ rentowy mógłby realnie zaspokoić swoje roszczenia, jak również nie uwolnił się od odpowiedzialności w oparciu o przesłanki egzoneracyjne wymienione w art. 116 § 1 o.p. Z tych też względów w ocenie pełnomocnika organu rentowego odwołujący jako członek zarządu oraz jedyny były członek zarządu powołany na likwidatora spółki odpowiada całym swoim majątkiem w okresie pełnienia funkcji w zarządzie oraz będąc likwidatorem spółki za okres od sierpnia 2005 r. do kwietnia 2010 r. w wysokości wskazanej w skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. powstała w dniu 21 stycznia 2009 r. Spółka powstała w wyniku przekształcenia jednoosobowej działalności gospodarczej prowadzonej przez odwołującego C. G. (1) w latach wcześniejszych pod tą samą firmą – na podstawie umowy spółki z dnia 9 stycznia 2009 r. odwołujący wniósł swoją działalność wraz z jej składnikami majątkowymi aportem do majątku (...) sp. z o.o. w S.. C. G. (1) pełnił funkcję prezesa zarządu spółki i był jednocześnie jej głównym udziałowcem, natomiast drugim współnikiem została jego matka E. S.. Kapitał zakładowy spółki wynosił początkowo 290.000,00 zł, składał się głównie z towaru, mebli oraz sprzętu AGD należących uprzednio do firmy odwołującego oraz zaciągniętych przez nią kredytów na zakup towarów. Przedmiotem działalności spółki (...) była sprzedaż hurtowa i detaliczna mebli oraz sprzętu AGD. Siedziba spółka znajdowała się w miejscu zamieszkania C. G. (1) oraz jego małżonki M. G., która była zatrudniona w (...) sp. z o.o. na stanowisku głównej księgowej (odpis z KRS nr (...) aktualny na dzień 19.03.2010r. k. 11-16 – akta sprawy XII GU 42/10, zeznania świadek M. G. k. 81-84 a.s.).

Działalność spółki (...) polegała na sprzedaży mebli i sprzętu AGD w trzech wynajmowanych przez spółkę lokalach handlowo-usługowych położonych w S. przy ul. (...), ul. (...) oraz ul. (...) (centrum handlowe (...)). Spółka zatrudniała kilka osób na podstawie umowy zlecenie (umowy najmu: z 02.06.2008 r. k. 108-112, aneks nr (...) k. 113-115, z 17.12.2009 r.

k. 120-123, z 11.02.2009 r. k. 129 – akta sprawy XII GU 42/10, zeznania świadek M. G. k. 81-84 a.s.).

Odwołujący wraz z małżonką liczyli na wysokie przychody z prowadzonej działalności, co jednak nie nastąpiło – wzrost bezrobocia w S. spowodował obniżenie popytu na sprzedawane przez spółkę towary, a klienci byli zainteresowani towarami z konkurencyjnych firm. W efekcie na przełomie lipca i sierpnia 2009 r. sytuacja finansowa (...) sp. z o.o. uległa pogorszeniu i spółka utraciła płynność finansową, w związku z czym wystąpiły problemy z opóźnieniem w realizowaniu płatności za zaciągnięte przez nią zobowiązania. Na dzień 31 grudnia 2009 r. zobowiązania finansowe spółki wyniosły 111.425,77 zł w tym zobowiązania handlowe – 95.957,39 zł, zobowiązania publiczno-prawne – 8.379,66 zł, z tytułu wynagrodzeń – 2.714,16 zł oraz inne w wysokości 4.374,56 zł. Bilans na koniec roku 2009 r. wykazał stratę spółki w kwocie netto równej 236.135,47 zł (opinie biegłego ds. rachunkowości: główna z 05.04.2016 r. k. 120-160 a.s. i uzupełniająca z 01.07.2016 r. k. 198-212 a.s., dokumenty finansowe (...) sp. z o.o. załączone do akt sprawy: sprawozdanie finansowe 2009-2010, bilans likwidacyjny, deklaracje VAT-7 i korespondencja z US, zeznania świadek M. G. k. 81-84 a.s.).

Odwołujący podejmował działania naprawcze w celu zapewnienia płynności finansowej spółki oraz możliwości systematycznego regulowania jej zobowiązań. Działania te miały charakter ograniczający koszty bieżącej działalności spółki.

W tym celu odwołujący prowadził rozmowy z właścicielami wynajmowanych pod sklepy lokali. Efektem tych rozmów było zmniejszenie powierzchni najmu lokali położonych przy ul. (...) i przy ul. (...) oraz rozłożenie płatności czynszu za pierwszy z wymienionych lokali na raty. Rozmowy o obniżeniu czynszu za najem lokalu znajdującego się w centrum handlowym (...) nie przyniosły pozytywnych rezultatów, a w listopadzie 2009 r. właściciel lokalu wypowiedział spółce umowę najmu. Ponadto odwołujący rozmawiał z wierzycielami spółki chcąc uzyskać obniżenie zadłużenia, jednakże bez efektów. Pod koniec 2009 r. (...) sp. z o.o. zaczęła redukować zatrudnienie i przenosić pozostałych pracowników do pracy

w sklepie położonym przy ul. (...) (aneksy do umowy najmu lokalu przy

ul. (...) k. 116-123, wypowiedzenie umowy najmu lokalu przy ul. (...) k. 124, korespondencja z (...) sp. z o.o. k. 127 i 129, aneks do umowy najmu lokalu przy

ul. (...) k. 128, wypowiedzenie umowy najmu lokalu przy ul. (...) k. 130 – akta sprawy XII GU 42/10, zeznania świadek M. G. k. 81-84 a.s.).

Mimo podjętych przez odwołującego działań płynność regulowania zobowiązań przez spółkę ulegała stopniowej degradacji. W okresie od 15 września 2009 r.

do 31 marca 2010 r. (...) sp. z o.o. uregulowała zobowiązania wobec swoich kontrahentów oraz wobec organów publiczno-prawnych na łączną kwotę 202.621,50 zł, w tym: we wrześniu 2009 – 43.648,29 zł, w październiku 2009 r. – 46.214,90 zł,

w listopadzie 2009 – 40.501,72 zł, w grudniu 2009 r. – 36.483,86 zł, w styczniu 2010 r. – 18.866,93 zł, w lutym 2010 r. – 9.917,20 zł (opinie biegłego ds. rachunkowości: główna z 05.04.2016 r. k. 120-160 a.s. i uzupełniająca z 01.07.2016 r. k. 198-212 a.s., dokumenty finansowe (...) sp. z o.o. załączone do akt sprawy: sprawozdanie finansowe 2009-2010, bilans likwidacyjny, deklaracje VAT-7 i korespondencja z US).

Podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...) w dniu

16 lutym 2010 r. podjęto decyzję o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji oraz o powołaniu likwidatora spółki w osobie C. G. (1).

Z kolei na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 23 lutym 2010 r. podjęto uchwałę w sprawie dalszego planu działania spółki, który obejmował stopniowe kończenie jej bieżących interesów, ściąganie wierzytelności oraz upłynnianie majątku, co miało częściowo pokryć stratę za rok 2009 r. (protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. akt notarialny z 16.02.2010 r. k. 131-132, protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z 23.02.2010 r. k. 63-64 – akta sprawy XII GU 42/10).

Mimo niekorzystnej sytuacji finansowej spółki (...) oraz postawienia jej

w stan likwidacji w pierwszym kwartale 2010 r. jej struktura zadłużenia prawidłowa,

a aktywa obrotowe spółki były wyższe od zobowiązań krótkoterminowych,

co pozwalało na regulowanie jej bieżących zobowiązań. Odwołujący zlecił wykonanie wyceny wartości rynkowej majątku wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, która na dzień 25 marca 2010 r. wyniosła 158.803,48 zł, natomiast zobowiązania spółki na dzień 31 marca 2010 r. wyniosły 114.216,24 zł. aktywa obrotowe spółki były wyższe od zobowiązań krótkoterminowych, co pozwalało na regulowanie bieżących zobowiązań spółki (opinie biegłego ds. rachunkowości: główna z 05.04.2016 r. k. 120-160 a.s. i uzupełniająca z 01.07.2016 r. k. 198-212 a.s., dokumenty finansowe (...) sp. z o.o. załączone do akt sprawy: sprawozdanie finansowe 2009-2010, bilans likwidacyjny, deklaracje VAT-7 i korespondencja z US).

W dniu 6 kwietnia 2010 r. C. G. (1) wystąpił do Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku (...) sp. z o.o. w likwidacji. Wniosek został rozpoznany w postępowaniu o sygn. XII GU 42/10 i postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w likwidacji, obejmującą likwidację majątku dłużnika. Jako syndyka masy upadłości wyznaczono M. S.. Postanowienie o ogłoszeniu upadłości (...) sp. z o.o. ogłoszono w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z 2010 r. nr (...). W związku z powyższym w stosunku do spółki (...) przed Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zostało wszczęte postępowanie upadłościowe prowadzone pod sygn. akt XII GU 6/10 (wniosek o ogłoszenie upadłości z likwidacją wraz z załącznikami k. 1-145, postanowienie z 21.04.2010 r. ws. upadłości (...) sp. z o.o. k. 163-166 – akta sprawy XII GU 42/10, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr (...) – akta rentowe).

W toku postępowania upadłościowego syndyk masy upadłości M. S. przygotowała w dniu 19 maja 2010 r. plan likwidacji (...) sp. z o.o. w którym wskazano, że w skład masy upadłości (...) sp. z o.o. wchodzi składniki majątkowe o łącznej wartości 74.346,93 zł. Składniki majątkowe obejmowały majątek ruchomy spółki o łącznej wartości 58.020,42 zł ustalonej na podstawie aktualizacji majątku wchodzącego w skład (...) sp. z o.o. na dzień 17 maja 2010 r. W uzasadnieniu wyceny rzeczoznawca wskazał, że towary wchodzące w skład przedsiębiorstwa utraciły na wartości w porównaniu do spisu z natury wykonanego w dniu 23 kwietnia 2010 r., gdyż w związku z ich użytkowaniem, wystawieniem przez dłuższy czas w punktach sprzedaży jako towar ekspozycyjny, co najmniej dwukrotnym przewożeniem oraz aktualnym na czas sporządzania wyceny stanem ich magazynowania towary uległy uszkodzeniu i zabrudzeniu. Z przeprowadzonego przez syndyka masy upadłości na rzecz planu likwidacyjnego bilansu wynikało również, że zobowiązania spółki (...) na dzień 20 kwietnia 2010 r. wynoszą 119.655,78 zł (aktualizacja wyceny wartości rynkowej majątku (...) sp. z o.o. z 17.05.2010 r. k. 38-49, plan likwidacji (...) sp. z o.o. k. 18-36 – akta sprawy XII GU 6/10).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. pismem procesowym z dnia 1 czerwca 2010 r. zgłosił wierzytelności do masy upadłości w łącznej kwocie 7.466,93 zł. Ostateczny plan podziału finansów upadłości został sporządzony przez syndyka w dniu 17 października 2011 r., zatwierdzony przez Sąd Rejonowy w dniu 5 stycznia 2012 r. Postępowanie upadłościowe spółki zakończyło się na mocy postanowienia ww. Sądu Rejonowego z dnia 30 stycznia 2012 r., natomiast postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. spółka (...) została wykreślona z rejestru przedsiębiorców. Organ rentowy nie zaspokoił swoich roszczeń w toku postępowania upadłościowego (zawiadomienie k. 380, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr (...) k. 391, lista wierzytelności k. 118-123 i k. 209, zgłoszenie wierzytelności przez ZUS tom III in fine – akta sprawy XII GU 6/10, odpis pełny z KRS stan na dzień 06.11.2014 r. – akta rentowe).

Pismem z dnia 7 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zawiadomił C. G. (1) jako członka zarządu (...) sp. z o.o. o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w przedmiocie zadłużenia spółki z tytułu nieopłaconych składek. Po zakończeniu postępowania Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Oddział w S. wydał w dniu 19 grudnia 2014 r. skarżoną decyzję znak: (...), na mocy której stwierdził, że C. G. (1) jako członek zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dzień 19 grudnia 2014 r. za okres od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w wysokości 15.932,86 zł, na którą składają się:

1) należność główna w kwocie 10.213,86 zł, w tym:

– z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od grudnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w kwocie 6.851,50 zł,

– z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w kwocie 2.802,35 zł,

– z tytułu składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od grudnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w kwocie 560,01 zł,

2) odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych za okres od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. naliczone od należności głównej na dzień 19 grudnia 2014 r. w łącznej kwocie 5.719,00 zł.

(zawiadomienie o wszczęciu postępowania i o zakończeniu postępowania, skarżona decyzja ZUS z 19.12.2014 r. – akta rentowe).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, dowodu z zeznań świadka M. G. oraz w oparciu o dowód z opinii biegłego ds. rachunkowości P. B. oraz akta spraw o sygnaturach XII GU 42/10 i XII GU 6/10 prowadzonych przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie.

Załączone do akt sprawy dokumenty stanowiły podstawę ustaleń stanu faktycznego sprawy dokonanych przez Sąd w zakresie daty powstania spółki (...) sp. z o.o. oraz jej likwidacji, jak również sytuacji finansowej spółki na przełomie lat 2009-2010. Sprawozdania finansowe i bilanse, deklaracje VAT-7 oraz inne dokumenty rozliczeniowe spółki miały w ocenie Sądu istotny wpływ na rozstrzygnięcie zawisłego w niniejszej sprawie sporu i stanowiły podstawę wydanej przez biegłego z zakresu rachunkowości opinii.

Zeznania świadka M. G. Sąd uznał za wiarygodne w całości, gdyż były one zbieżne z informacjami wynikającymi z zebranej w toku postępowania dokumentacji, a ponadto ich treść nie była kwestionowana przez strony postępowania. Postawa świadka ani treść jej zeznań nie budziły zastrzeżeń Sądu.

Sąd podzielił również wnioski sformułowane przez biegłego P. B.

w sporządzonej przez niego w dniu 5 kwietnia 2016 r. opinii. Biegły dysponował obszernym materiałem dowodowym obrazującym sytuację finansową spółki (...), co przełożyło się na jej kompleksowość – biegły szczegółowo i rzetelnie, w postaci tabel przedstawił swoje wyliczenia i wskazał dokumenty z których wynikały wartości niezbędne do ich przeprowadzenia, a ponadto dokładnie odniósł się do tezy dowodowej Sądu i udzielił jednoznacznych wyjaśnień w kontekście wskazanych przez

Sąd okoliczności. Zaznaczenia wymaga, że organ rentowy w pismach procesowych

z dnia 5 maja 2016 r. (k. 172-173 a.s.) i z 4 sierpnia 2016 r. (k. 220-222) wnosił zastrzeżenia do opinii, wskazując, że nie zgadza się z wnioskiem biegłego, zgodnie

z którym przełom marca i kwietnia 2010 r. był terminem właściwym na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, jednakże w ocenie podniesione zastrzeżenia nie mogły skutkować pozbawieniem przedmiotowej opinii przymiotu wiarygodności. Z treści powyższego pisma wynika, że pełnomocnik organu rentowego kwestionował ogólnie stanowisko strony odwołującej co do tego, że wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie według art. 116 § 1 o.p.; organ rentowy nie kwestionował natomiast przeprowadzonych przez biegłego analiz

rachunkowych dotyczących kondycji finansowej spółki. Ponadto biegły w sposób szczegółowy i wyczerpujący odniósł się do zastrzeżeń organu rentowego w opinii uzupełniającej z dnia 1 lipca 2016 r. wskazując na podstawy dokonanych wyliczeń i udzielając wyjaśnień w przedmiocie kwestionowanych przez organ rentowy wniosków. Z tych też względów Sąd podzielił wnioski końcowe biegłego P. B. w całości i mając na względzie charakter sporu w niniejszej sprawie przyjął je jako podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie C. G. (3) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 19 grudnia 2014 r. znak: (...) było zasadne i skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył odpowiedzialności osób trzecich – członka zarządu – za zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od sierpnia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w łącznej wysokości 15.932,86 zł. Na mocy skarżonej decyzji organ rentowy stwierdził, że C. G. (1), jako członek zarządu ww. spółki, ponosi odpowiedzialność za niezrealizowane wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zobowiązania tej spółki z powyższego tytułu. W opozycji do powyższego stanowiska stanął odwołujący, podnosząc szereg zarzutów naruszenia przez organ rentowy art. 116 Ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy rozpatrywaniu zasad przenoszenia na osoby trzecie odpowiedzialności z tytułu zaległych składek w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 963 ze zm.), zgodnie z którego treścią do należności z tytułu składek na Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Ubezpieczenia Zdrowotnego, Funduszu pracy i Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 613 ze zm. – dalej jako o.p.), między innymi przepisy art. 107 § 1, art. 108 § 1 i 6 oraz art. 116 tejże ustawy. Z kolei stosownie do art. 32 ustawy systemowej do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, przepisów karnych, dokonywania zabezpieczeń na wszystkich nieruchomościach, ruchomościach i prawach zbywalnych dłużnika, odpowiedzialności osób trzecich i spadkobierców oraz stosowania ulg i umorzeń stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

I tak, zgodnie z treścią art. 107 § 1 o.p., w przypadkach i w zakresie przewidzianym w rozdziale o odpowiedzialności podatkowej osób trzecich, za zaległości podatkowe podatnika odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem również osoby trzecie. Przy czym, jeżeli dalsze przepisy nie stanowią inaczej, osoby trzecie odpowiadają również za odsetki za zwłokę od zaległości podatkowych oraz koszty postępowania egzekucyjnego. Natomiast zgodnie z art. 116 § 1 pkt 1 i 2 o.p. za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu:

1) nie wykazał, że:

a) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym czasie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. poz. 978) albo zatwierdzono układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu, o którym mowa w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, albo

b) niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy;

2) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

W toku postępowania istota sporu skupiła się przede wszystkim

na zakwestionowaniu przez organ rentowy momentu złożenia przez spółkę (...) wniosku o ogłoszenie upadłości. Organ rentowy wskazywał, że analiza sytuacji finansowej spółki na przełomie lat 2009-2010 nie pozwala na stwierdzenie, iż złożenie przedmiotowego wniosku w dniu 6 kwietnia 2010 r. można uznać za złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie w myśl art. 116 § pkt 1 lit a o.p.,

gdyż przesłanki wystarczające do złożenia takiego wniosku wystąpiły już wcześniej,

tj. we wrześniu 2009 r., od kiedy spółka nie regulowała swoich zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W tym kontekście organ rentowy powoływał się

na treść regulacji art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe

i naprawcze zgodnie z którym dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Zdaniem organu rentowego zgodnie

z powyższą definicją każdorazowy brak realizacji zobowiązania w wymaganym terminie skutkuje uznaniem, że w przypadku dłużnika zachodzi stan jego niewypłacalności. Organ rentowy wskazał również, że określenie właściwego czasu

na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną, ustalaną

w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy i nie ma znaczenie subiektywne przekonanie członka zarządu spółki, lecz interes wierzycieli; innymi słowy, wniosek

o ogłoszenie upadłości to wniosek złożony w takim czasie, w którym mimo niekorzystnego położenia finansowego spółki zapewniona będzie ochrona zagrożonych interesów wszystkich wierzycieli. Z tym twierdzeniem nie zgodził się pełnomocnik odwołującego, który wskazał, że C. G. (1) podjął decyzję o zgłoszeniu wniosku o ogłoszenie we właściwym czasie w rozumieniu art. 116 § pkt 1 lit a o.p. Zgodnie ze stanowiskiem strony odwołującej „właściwym czasem” w myśl powyższego przepisu Ordynacji podatkowej nie jest ani krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów na skutek przejściowych trudności, ani też całkowite zaprzestanie płacenia długów

w następstwie wyzbycia się przez podmiot gospodarczy całego lub prawie całego majątku, lecz chwila, kiedy wiadomo już, że dłużnik nie będzie już w stanie zaspokoić wszystkich swoich zobowiązań. Taka sytuacja zdaniem pełnomocnika odwołującego miała miejsce w przypadku niniejszej sprawy; wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w następstwie nieprzewidzianych okoliczności, które przyczyniły się do tego, że spółka nie osiągnęła planowanego zysku w 2009 r., jak również po dogłębnej analizie dokumentacji finansowej spółki oraz dokonaniu wyceny rynkowej jej zapasów magazynowych, z których wynikało, że wartość aktywów spółki znacznie przewyższała jej pasywa, co uprawniało odwołującego do tego by sądzić, że sprzedaż towarów pozwoli na zaspokojenie wierzycieli. W tych okolicznościach należało stwierdzić,

iż istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wniosek

o ogłoszenie upadłości z likwidacją majątku (...) sp. z o.o. został złożony

we właściwym czasie w myśl art. 116 § 1 pkt 1 lit. a o.p.

Mając na względzie istotę sporu w niniejszej sprawie oraz rozbieżności

w prezentowanych przez stronę stanowiskach oraz cytowanych poglądach orzecznictwa Sąd Okręgowy uznał za konieczne usystematyzowanie poglądów judykatury dotyczących zawartego w treści art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej określenia „właściwy czas”.

Wykładnia pojęcia „właściwego czasu” na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego została ukształtowana na gruncie nieobowiązujących już przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 27 czerwca 1934 - Kodeks handlowy (Dz. U. Nr 57, poz. 502 z późn. zm.). Zgodnie z obecnie przyjmowaną interpretacją nie ma uzasadnienia dla mechanicznego przenoszenia do wykładni tego pojęcia, użytego w Kodeksie handlowym

(obecnie Kodeksie spółek handlowych) unormowania art. 5 Prawa upadłościowego, określającego, że wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać zgłoszony w ciągu

2 tygodni od dnia ujawnienia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie długów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 czerwca 1997 r. III CKN 65/97, z 11 października 2000 r. III CKN 252/00, niepubl.). W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że użycie przez ustawodawcę określenia „właściwy czas” i brak odesłania do przepisów regulujących postępowanie upadłościowe nie są przypadkowe

i z tego względu oceny czy złożenie wniosku o upadłość nastąpiło we właściwym czasie należy dokonywać w okolicznościach indywidualnego przypadku, biorąc pod uwagę,

iz powinno to nastąpić w takim momencie, aby chronić zagrożone interesy wierzycieli, tak żeby po ogłoszeniu upadłości mieli oni możliwość uzyskania równomiernego, choćby tylko częściowego, zaspokojenia z majątku spółki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 września 2013 r. II UK 34/13, z 09 lipca 2009 r. II UK 374/08,

z 1 września 2009 r. I UK 95/09, z 16 września 2009 r. I UK 277/08). Czasem właściwym do zgłoszenia upadłości jest więc czas, w którym wszczęte postępowanie upadłościowe może doprowadzić do równomiernego zaspokojenia wszystkich wierzycieli, nie zaś czas, kiedy spółka nie posiada majątku nawet na pokrycie kosztów postępowania egzekucyjnego. Nie jest „właściwy” czas zgłoszenia wniosku

o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego, w którym stan majątkowy spółki kwalifikuje ją już jako bankruta, bowiem niweczyłoby to cały sens postępowania upadłościowego, pozbawiając wszystkich wierzycieli jakiegokolwiek ochrony prawnej ich interesów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 maja 2010 r. II UK 398/09, z 14 czerwca 2006 r. I UK 324/05). „Właściwy czas”, o którym mowa

w art. 116 § 1 o.p. oceniać należy z punktu widzenia interesów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Subiektywne przekonanie członka zarządu, że mimo niepłacenia długów spółce uda się jeszcze poprawić kondycję, a więc przekonanie, że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami, nie ma znaczenia dla oceny przesłanki egzoneracyjnej członka zarządu od odpowiedzialności, jeżeli nie jest poparte obiektywnymi faktami uzasadniającymi ocenę, iż spółka rzeczywiście miała szanse,

w możliwym do przewidzenia, krótkim czasie, uzyskać środki na spłatę długów,

co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość. Innymi słowy, brak winy

w niezgłoszeniu wniosku o upadłość nie może polegać na samej nadziei na wpływy

i zyski (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2015 r., II UK 6/15, z 15 grudnia

2015 r. III UK 39/15). Na tle powyższego orzecznictwa kształtuje się więc pogląd, zgodnie z którym czasem właściwym na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości jest czas, gdy dłużnik co prawda spłaca jeszcze niektóre długi, ale wiadomo już, że względu na brak środków nie będzie mógł zaspokoić wszystkich swoich wierzycieli. Jednocześnie za czas właściwy na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie będzie dopiero czas, gdy dłużnik zaprzestał całkowicie spłacać ciążące na nim zobowiązania finansowe i nie posiada majątku na ich zaspokojenie. Oznacza to, że zaprzestanie płacenia długów, jako kryterium ogłoszenia upadłości, musi mieć trwały charakter,

a więc, że dłużnik nie tylko nie płaci długów na bieżąco, ale i nie będzie tego czynił

w przyszłości z powodu braku niezbędnych środków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Łodzi z 27 marca 2013 r. III AUa 1082/13).

W oparciu o powyższe poglądy orzecznictwa Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia sytuacji finansowej spółki (...) w kontekście ustalenia, czy odwołujący złożył wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie.

Mając na względzie ściśle rachunkowy i ekonomiczny charakter niniejszej sprawy

Sąd uznał za niezbędne dla rozstrzygnięcia zasadniczej kwestii spornej skorzystanie

z wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości. Ustalenie, czy wniosek

o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit a o.p. wymagało bowiem specjalistycznej analizy dokumentacji finansowej spółki oraz zastosowania metod badawczych właściwych dla ekonomii. Jednocześnie należy podkreślić, że opinia sama w sobie nie stanowi źródła materiału faktycznego

sprawy, gdyż materiałem tym są dokumenty, które badał biegły naświetlając i wyjaśniając Sądowi istotne okoliczności z punktu widzenia posiadanych wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2006 r. V CSK 360/06).

Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie – powołany w toku postępowania biegły z zakresu rachunkowości P. B. dokonał rzeczowej analizy sytuacji ekonomicznej (...) sp. z o.o. na przełomie lat 2009-2010 w oparciu o obszerną dokumentację finansową spółki załączoną do akt sprawy i przedstawił w tym zakresie szczegółowe wyjaśnienia, co skutkowało uznaniem przez Sąd wniosków opinii za zasadne. Co prawda pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwestionował opinię biegłego, jednakże podniesione przez organ rentowy zastrzeżenia nie mogły, w ocenie Sądu, prowadzić do wzruszenia zasadności wniosków sformułowanych przez biegłego. Zważyć bowiem należy, że pełnomocnik organu rentowego w pismach procesowych składanych w odpowiedzi na opinię nie formułował pod jej adresem żadnych rzeczowych zarzutów mogących zakwestionować jej podstawy teoretyczne, przedstawione dane, czy też logikę i przyjęty przez biegłego sposób motywowania. Organ rentowy w zasadzie ograniczył się do stwierdzenia, że z rzeczoną opinią biegłego się nie zgadza, posiłkując się przy tym poglądami orzecznictwa dotyczącymi „właściwego czasu” na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, czego jednak w ocenie Sądu nie można traktować jako zastrzeżenie do opinii, lecz kontynuację prezentacji własnego stanowiska w sprawie. Stąd też zdaniem Sądu zgłoszone przez organ rentowy zastrzeżenia nie mogły podważyć zaprezentowanych wiadomości specjalnych i ustaleń dokonanych przez Sąd z pomocą tej opinii.

Po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska prezentowanego przez stronę odwołującą. W toku procesu ustalono, że termin przypadający na początek kwietnia 2010 r., mając na względzie aktualną w tym czasie kondycję finansową (...) sp. z o.o., stanowił czas właściwy na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Jak wynika z przeprowadzonych w trakcie postępowania dowodów w związku z obniżeniem popytu na oferowane przez spółkę towary oraz działalnością firm konkurencyjnych do spółki, (...) sp. z o.o. nie osiągnęła planowanych na rok 2009 dochodów ze sprzedaży.

W efekcie sytuacja finansowa spółki była niekorzystna co najmniej od połowy 2009 r., co wynika choćby z zeznań świadka M. G. będącej główną księgową spółki, jednakże aż do momentu złożenia przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. posiadała środki finansowe pozwalające jej na realizację zobowiązań wobec wierzycieli. Podkreślić należy, że spółka była w stanie realizować swoje zobowiązania i spłacać zadłużenie o stosunkowo dużej wysokości ekonomicznej aż do końca 2009 r., o czym świadczy dokonywanie przez spółkę płatności na łączne kwoty rzędu 40.000-45.000 złotych miesięcznie, a ponadto podjęte zostały czynności zmierzające do obniżenia jej wydatków i tym samym mające zapobiec podwyższeniu istniejącego zadłużenia, takie jak redukcje zatrudnienia czy renegecje umów najmu lokali handlowo-użytkowych za pośrednictwem których spółka prowadziła sprzedaż oferowanych towarów. Mimo powstania zaległości pieniężnych wobec innych uczestników obrotu handlowego oraz podmiotów publiczno-prawnych spółka zachowała więc płynność finansową. Biegły z zakresu rachunkowości ocenił strukturę zadłużenia spółki na przełomie lat 2009 – 2010 jako prawidłową, wskazując, że majątek trwały był finansowany w całości kapitałami własnymi, natomiast majątek o wyższym stopniu płynności był finansowany kapitałem własnym spółki oraz dodatkowo zobowiązaniami o krótkim terminie wymagalności. W tym kontekście istotna w ocenie Sądu była wycena składników majątkowych spółki (...) datowana na dzień 25 marca 2010 r. z której wynika, że wartość aktywów spółki wynosi 158.803,48 złotych,

z kolei ze sprawozdania finansowego na dzień 31 marca 2010 r. zobowiązania spółki osiągnęły kwotę 114.216,24 złotych. Oznacza to, że kwota posiadanych przez spółkę aktywów przewyższa łączną wartość ciężących na niej zobowiązań wobec osób trzecich o około kwotę nieco ponad 40.000,00 złotych, a co za tym idzie, spółka miała wystarczające środki na pokrycie zadłużenia tuż przed złożeniem przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zaprezentowana przez biegłego z zakresu rachunkowości ewolucja kondycji finansowej spółki (...) prowadzi do wniosku, że odwołujący C. G. (1), jako prezes jej zarządu i de facto osoba w całości decydująca o jej działalności, prowadził działania zmierzające do poprawy sytuacji ekonomicznej w jakiej spółka się znalazła, a gdy okazało się, że

podjęte działania nie przynoszą rezultatów dających podstawy do uznania dalszej opłacalności prowadzenia spółki, podjął decyzję

o postawieniu jej w stan likwidacji i zmierzał do wyprzedania jej majątku w celu spłaty ciężących na niej zobowiązań. Zastosowane przez odwołującego rozwiązania nie przyniosły pozytywnych skutków w postaci zwiększenia ulegającej degradacji płynności finansowej, przy czym dopiero analiza sytuacji finansowej spółki poprzedzona wyceną jej składników majątkowych przez rzeczoznawcę w dniu 25 marca 2010 r. mogła zdaniem Sądu utwierdzić odwołującego w przekonaniu, że spółka (...) jest w stanie spłacić wszelkie zobowiązania wobec wierzycieli w toku postępowania upadłościowego. Powyższe prowadzi do wniosku, że odwołujący składając wniosek o ogłoszenie upadłości w dniu 6 kwietnia 2010 r. podjął właściwą decyzję a sam wniosek został złożony we właściwym czasie; spółka posiadała bowiem jeszcze składniki majątkowe pozwalające na pokrycie jej zobowiązań z nadwyżką,

a więc bez pokrzywdzenia wierzycieli. Okoliczność w postaci niekorzystnego dla spółki stosunek wartości posiadanych aktywów do wartości ciężących na niej zobowiązań finansowych ujawniła się dopiero w dniu 17 maja 2010 r., to jest po przeprowadzeniu aktualizacji wyceny majątku spółki, kiedy to okazało się, że wartość tego majątku jest niższa niż wynikająca z poprzedniej oceny, przy czym okoliczność ta wystąpiła już po złożeniu przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i po ogłoszeniu upadłości tej spółki, które nastąpiło na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 21 kwietnia 2010 r.

Sąd nie podzielił natomiast argumentacji pełnomocnika organu rentowego.

Nie jest zdaniem Sądu zasadne przyjęcie, co uczynił organ rentowy, że skoro spółka nie realizowała zobowiązań wobec ZUS od września 2009 r. to już wówczas zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Co prawda jak wynika z cytowanych wyżej poglądów orzecznictwa Sądu Najwyższego pojęcie "właściwy czas", o którym mowa w art. 116 § 1 o.p., należy oceniać z punktu widzenia interesów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jednakże nie może to oznaczać, że sam fakt powstania zadłużenia wobec podmiotu publiczno-prawnego jakim jest ZUS, a nawet trwanie stanu niezrealizowanych zobowiązań finansowych przez pewien czas, prowadzi do automatycznego zakwalifikowania spółki jako niewypłacalnej w kontekście przewidzianego w powyższym przepisie obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość, w szczególności, gdy spółka ta realizuje zobowiązania wobec innych wierzycieli. Jak wskazano powyżej spółka regularnie spłacała pozostałe zobowiązania wobec wierzycieli, w tym wobec Urzędu Skarbowego; samo więc powstanie zadłużenia wobec organu rentowego nie może prowadzić do uznania, że właściwy czas na podjęcie postępowania upadłościowego zaistniał już wówczas. Pełnomocnik organu rentowego wskazywał również, że podstawą ustaleń Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w Szczecinie stanowił bilans na dzień 31 marca 2010 r. a powodem znaczącego pogorszenia się sytuacji finansowej spółki był odpis aktualizujący wartość majątku

na dzień 20 kwietnia 2010 r., czyli 20 dni po sporządzeniu bilansu, w oparciu o który sąd upadłościowy rozstrzygał o podstawach ogłoszenia upadłości spółki.

W ocenie pełnomocnika gdyby odpis aktualizacyjny został sporządzony wcześniej,

to sąd upadłościowy nie ogłosiłby upadłości spółki wobec braku wystarczającego majątku do zaspokojenia wierzycieli. Sformułowanie powyższego stanowiska przez pełnomocnika organu rentowego w ocenie Sądu odbyło się jednak z pominięciem tych okoliczności, że po pierwsze, wycena majątku spółki została dokonana przez rzeczoznawcę na dzień 25 marca 2010 r., a więc niecałe dwa tygodnie przed złożeniem przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości, a po drugie, aktualizacja wyceny majątku spółki została sporządzona z inicjatywy syndyka masy upadłościowej (...) sp. z o.o. już w trakcie trwania postępowania upadłościowego, a więc po złożeniu przez odwołującego stosownego wniosku. Nie wynika natomiast ze stanowiska organu rentowego kiedy ewentualna, dodatkowa aktualizacja wyceny majątku powinna była się odbyć, a mając na względzie krótki odstęp czasu pomiędzy obiema powyższymi wycenami celowość takiego rozwiązania była wątpliwa.

Wobec przedstawionych wyżej okoliczności należało uznać, że odwołujący C. G. (1) działający jako likwidator spółki (...) sp. z o.o., a wcześniej

jej członek zarządu, składając wniosek o ogłoszenie upadłości spółki z likwidacją w dniu 6 kwietnia 2010 r. dokonał wszczęcia postępowania upadłościowego we właściwym czasie w rozumieniu art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej.

Tym samym odwołujący uwolnił się od odpowiedzialności za nieopłacone przez spółkę składki na ubezpieczenia.

W konsekwencji odwołanie C. G. (1) od skarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 19 grudnia 2014 r. znak: (...) należało uwzględnić, sama zaś decyzja podlegała stosownej zmianie, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...).

(...)